

DZIENNIK WILEŃSKI

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Skrzynka pocztowa № 70. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po poł.
Administracja otwarta codziennie od 9 do 5 popoł. i w niedziele od 1 do 2-jej.

Warunki prenumeraty: miesięcznie w administracji — 30 mk., z odnośnieniem do domu, lub przesyłką pocztową 35 mk., zagranicą 75 mk. ||| Cena ogłoszeń: Za wiersz petitu jednołamowy: przed tekstem 12 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 6 mk., nadesłane w tekście 15 mk.

S. P.

MICHALINA

z Niewąglowskich

Norbertowa Fiedorowiczowa

po krótkich cierpieniach, opatrzona SS. Sakramentami, zasnęła w Bogu w wieku lat 72 dnia 30 kwietnia 1920 r. w majątku Ostrowlanach.

Pochowana dn. 3 maja na cmentarzu parafialnym w Nowym-Pokościu. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżona w głębokim smutku

Rodzina.

WARSZAWIANKA???

Perfumerja Hurtowa

M. Zolberg

Warszawa, Nalewki 25,

tel. 47-73.

POLECA:

MYDŁA TOALETOWE,

PERFUMY,

KOSMETYKI

fabryk krajowych i zagranicznych

w wielkim wyborze.

UWAGA: Wysyłamy również za zaliczeniem pocztowym, po otrzymaniu zadatku.

SALA MIEJSKA, w niedzielę, 6 czerwca odbędzie się

Wielki Koncert Aleksandra Trościańskiego

artysty opery b. Cesarskich teatrów

przy współudziale prof. M. MIKŁOSZEWSKIEGO (akomp.);

Pp. A. URBANOWICZOWEJ (sopran), J. SUTOCKIEJ (m. sopran),

Samuela KONDRATOWICZA (skrzypce).

Szczegóły w sfiżach. Początek o godzinie 8 i pół wiecz.

Sprzedaż biletów: w cukierni B. Sztralla róg Tatarskiej
Rudnickiego róg Trockiej.

Decyzja Wileńskiej Izby Skarbowej.

Ponieważ pomimo niejednokrotnie opublikowanych w piśmie miejscowych informacji, że termin prokluzyjny wpłacania podatku przemysłowego za 1919 rok wyznaczony został do dnia 1-go lutego r. b., a tymczasem wielu płatników do dnia dzisiejszego nie wniosło tegoż podatku do Kasy Skarbowej, Izba Skarbowa na zasadzie art. 20-go rozporządzenia Komisarza Generalnego Ziem Wschodnich z dnia 24.X.1919 r. («Dzienn. Urzęd.» № 26/19 poz. 274) wyznacza nowy termin, ostateczny do dn. 20 czerwca r. b., po upływie którego podatek zaległy ściągnięty będzie z nadwyżką 50%.

Dyrektor Izby Skarbowej (—) J. Malecki.

Kierownik Wydziału Podatkowego (—) Z. Wołodzko.

Egzaminy wstępne do Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Wilnie

odbędą się przed wakacjami w dniach 14, 15 czerwca (zamiast 8, 9, 10 czerwca) a po wakacjach—1, 2, 3 września.

Na kurs i seminarjum mogą być przyjęci kandydaci, którzy ukończyli 15 lat życia i wykazali się świadectwem z ukończenia 2 klas polskiej szkoły średniej lub 6-cio klasowej szkoły powszechnej; w przeciwnym razie rozstrzyga egzamin. Przy egzaminie wstępnym stawiane będą wymagania z zakresu 2 klas polskiej szkoły średniej.

Na kurs wstępny bez egzaminu zostaną przyjęci ci kandydaci, którzy mają 14 lat skończonych, ukończyli 1 klasę szkoły średniej, lub 5 oddziałów szkoły powszechnej; w przeciwnym razie zostaną poddani egzaminom z zakresu 1 klasy szkoły średniej. Przy Seminarjum istnieje internat — nauka i całonocne utrzymanie w internacie — bezpłatnie.

Zgłaszać się można do zapisu od 10 do 1 p.p.—Mała Pohulanka № 14.

DOM HANDLOWY

„Kazimierz Sudyk i S^{KA}”

Warszawa, ul. Widok Nr. 9, Telefon 264-12.

HURTOWNIA PRZEMYSŁU WŁÓKNISTEGO

poleca po cenach konkurencyjnych

TKANINY wszelkiego rodzaju.

Dla Kooperatyw, Stowarzyszeń włościańskich i t. d. specjalne ustępstwa.

Kup Pożyczkę ODRODZENIA

OPRETKA POLSKA.
Dziś Cnotliwa Zuzanna.
Jutro GRI-GRI.

Początek o godz. 8 1/2 wiecz.

DOM HANDLOWY KOWALSKI, GOIŃSKI i S^{KA}

Warszawa, Bielańska 19, telefon 251-07.

Adres dla depesz: Kowgoj Warszawa.

HURTOWY SKŁAD TOWAROWY.

POLECAMY:

Sukna, korty, cejgi, płótna, oxfordy, płóciénka, flanele.

Materiały bluzkowe wełniane, półwełniane i bawełniane.

Batysty, woale, kretony, pończochy, skarpetki, rękawiczki.

Nici, bawełnę do cerowania, hafty, galanterję, norymberszczyznę.

Buty z cholewami, kamazse, sznurowadła, pastę do obuwia i t. p.

NAJKORZYSTNIEJSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU DLA KOOPERATYW, STOWARZYSZBŃ, BIUR HANDLOWYCH PRZY SEJMİKACH POWIATOWYCH ORAZ KUPCÓW POLSKICH

AUTOMOBILE

osobowe i ciężarowe

Adler, Benz, Mercedes, Fabrique National Belgique, Opel i inne

nowe z gwarancją fabryczną lub używane doskonale zremontowane

do natychmiastowego użytku, z pozwoleniem wywozu do Kongresówki i Galicji.

RÓWNIEŻ

nowe opony i węże, 1-a zagraniczny towar wszelkich rozmiarów.

Przybory samochodowe i części rezerwowe

stałe na składzie.

Import Samochodów Zygmunta Rosińskiego, POZNAŃ.

Firma sądownie zarejestrowana.

Kierownik Handlowo-Techniczny

Dyrektor KONSTANTY KOEHLER

INŻYNIER.

Adr. tel.: ISZRI POZNAŃ.

Garaze: ul. Raczynskiego 13/14.

BIURO: Kantaka Nr. 8.

Telefony: 3022 i 5202.

Składajcie przeczytane gazety i książki dla naszych rannych bohaterów w szpitalach.

KANTOR T. BUNIMOWICZA

wymienia różne waluty.

WARUNKI DOGODNE.

Ul. WIELKA Nr. 72 na 2-gim piętrze nad magazynem Alszwanga.

Zakład Wód Mineralnych w Ciechocinku

jest otwarty od dnia 16 maja do dnia 30 września włącznie.

Wody Ciechocińskie jodo-bromo-słone szczególnie są pożyteczne w cierpieniach skrfulicznych; reumatycznych i artretycznych, chorobach kobiecych i nerwowych, przewlekłych zapaleniach kości, okostnej i stawów, wadliwej lub zwolnionej przemianie materji, otyłości, chronicznych chorobach skórnych, przewlekłych katarach górnego odcinka dróg oddechowych, k tórych cierpieniach żołądkowo-kiszczkowych, chorobie angielskiej i wielu innych.

Zakład posiada 11 źródeł z rozmaitą koncentracją solanki od 6³/₄‰ do 1³/₀‰ (artezyjskie № 8 do picia, zawierające 1.28 jednostek emanacji radioaktywnej).

W Ciechocinku można brać kąpiele: solankowe, borwinowe, kwasowogłowe, elektryczne, świetlne, łaźnie, zabiegi hydropatyczne i inhaacje.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY „PAC”

Biskupia 12 (Plac Katedralny)

POLECA DLA ROLNIKÓW:

Kosy, sierpy, młotki, babki do kos, oselki, piły trackie i plugi;

Oliwy maszynowe, smary kołowe; szkło;

towary kolonialne i SACHARYNE.

IGŁY

do maszyn pończosznich

BAWEŁNA I PRZĘDZA.

ASTORIA

WARSZAWA, Złota 32. Tel. 232-06

Co jest w tem prawdy?

Na innym miejscu podajemy wiadomość (patrz: kronika wileńska) o nakazaniu przez Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich zbadaniu stanu finansowego miasta Wilna. Do czynności tej powołana została specjalna komisja urzędowa, która zapewne w dniach najbliższych spełni włożone na nią zadania i zda sprawę z wyniku rewizji. Fakt sam w sobie nie zawiera nic nadzwyczajnego, przeciwnie nawet należy go uważać za normalny i ze stanowiska dzisiejszych gospodarzy miasta wysoce pożądany. Wyznaczenie tego rodzaju badania, z mocy prawa nadzoru, przysługującego władzom administracyjnym, nie jest czemś, rzucającem cień na działalność władz samorządowych miejskich, a raczej powinno być traktowane, jako obowiązek owych władz nadzorczych, im częściej spełniany, tem lepiej, gdyż jest niezaprzeczeniem bodźcem dla odpowiednich organów miejskich do energicznej i sumiennej pracy. Dlatego, wychodząc z takiego założenia, powołanie odpowiedniej komisji witamy z dużą dozą zadowolenia. Bylibyśmy zaś całkowicie zadowoleni, gdyby wynik rewizji dał podstawę p. Komisarzowi Generalnemu do gorącego poparcia przed skarbem polskim starań Wileńskiej Rady Miejskiej o pomoc finansową na gospodarkę miejską, między innymi na podniesienie płacy pracownikom.

Niestety, fama publiczna nie sie nam wieści z powodu zarządzonego badania, wykraczające poza granice powyższych rozważań. Wieści te podajemy z pewnymi zastrzeżeniami, nie mogąc dawać im całkowitej wiary. Podobno tedy Komisarjat Generalny, czy też pewne koła w tym Komisarjacie, niezadowolone już oddawna z wyniku wyborów miejskich, pragną doprowadzić do rozwiązania Rady Miejskiej, odsunięcia obecnego Magistratu od władzy i powołania na jego miejsce organu tymczasowego aż do chwili przeprowadzenia nowych wyborów. Chwila obecna, ze względów politycznych, ma być pono bardzo dla takiego eksperymentu podatną, a sam fakt pożądany, jako że obecna Rada Miejska, składająca się niemal wyłącznie po stronie polskiej z przedstawicieli obo-

zu narodowego, dąży w swej większości wyraźnie do wciele-
nia Wilna do Rzeczypospolitej
Polskiej. Zarządzenie rewizji
stanu finansowego miasta ma
wykazać zupełną nieudolność
obecnych władz miejskich, a
więc skompromitować je i dać
powód do słusznego rzekomo,
ze stanowiska gospodarki miej-
skiej, usunięcia ich i co za
tem idzie skompromitowania
politycznie wraz z niemi wśród
szerokich mas ludności samej
idei inkorporacji. Tyle niesie
fama, czy też plotka politycz-
na, powołując się na półśłów-
kami wypowiedziane już podo-
bne tendencje osób kierowni-
czych w różnych działach Za-
rządu Cywilnego oraz na fak-
tycznie do niedawna istnieją-
cą — powiedzmy to otwarcie
— niechęć wyższych władz cy-
wilnych do Magistratu i do
Rady Miejskiej. Dochodzi do
tego również i powoływanie się
na niedawno wydane rozporząd-
zenie Komisarza Gen. o roz-
wiązywaniu Rad Miejskich oraz
o możliwości usuwania radnych.
Powtarzamy te wieści, w
przekonaniu po pierwsze, iż
rzeczywistość zaprzeczy im naj-
skuteczniej, powtóre zaś dlate-
go, że opowiadane pocichu wy-
rastają do rozmiarów jakiejś
potężnej intrygi politycznej.
W istocie, jeśli jest w nich
coś prawdy, to są drobną in-
tryżką, niemogącą osiągnąć
zamierzonego skutku.

Biorąc pod uwagę niepomier-
nie trudne warunki gospodar-
cze, w jakich się znajduje Wil-
no, obecna Rada i Magistrat
wzięły na swe barki ciężar,
który nie jest zbyt łatwo dźwi-
gać. Bylibyśmy przecież świad-
kami objawów żywego zadowo-
lenia i ulgi, z jakimi dawny
Magistrat z mianowania, mó-
wiąc nawiasem politycznie re-
prezentujący federalistów, ustę-
pował miejsca wybranym przez
ludność władzom miejskim. Z
niemniejszą zapewne ulgą ustę-
powałby i obecny Magistrat i
właśnie na rzecz tych, którzy
mają zarzuty przeciw gospodar-
darce miejskiej.

Jakby się to odezwało na
nastrojach politycznych i da-
żeńiach ludności, to inna spr-
awa. Ale to możemy z całą pe-
wnością sobie powiedzieć, że
wcale nie po myśli tych, komu
się marzą zamachy na sfalszo-
wanie gorącego dążenia ludno-
ści do zjednoczenia Wilna i
kraju z całością państwa.

Kontrofensywa wojsk polskich. Zwycięskie walki. — Posunięcie się wojsk o 30 kilom. — Zacięty opór bolszewików.

KOM. SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH.

z dnia 4 czerwca:

Po kilkudniowym ustaleniu
się na nowych, planowo zaję-
tych pozycjach, wojska nasze
na froncie między Dźwiną, je-
ziorem Narocz a Borysowem
przeszły w dniu 2 bm. do zde-
cydowanej kontrofensywy.

Przełamawszy zacięty opór
przeciwnika na jego ostatnio
zajętych i ufortyfikowanych
pozycjach, armje nasze cięż-
kich walkach osiągnęły już
linję rzeki: Ponji, Wilji, Swe-
recza i Mordwy.

Pomimo bezustannych walk,
trudnego terenu, zepsutych
dróg i mostów, w przeciągu
dwóch dni kontrofensywy pie-
chota nasza posunęła się prze-
ciętnie o 30 kilometrów w kie-
runku nakazanych celów.

Nieprzyjaciel stawiał szcze-
gólnie zacięty opór zdłuż rze-
ki Dźwiny i rzeki Miadziołki,
zużytkowując na tej ostatniej
silne betonowe pozycje, pozos-
tałe z czasów wojny euro-
pejskiej.

W walkach na wschód od

Duniłowicz w dniu 3 bm. roz-
bite zostały dwie brygady
świeżo nadeszłej 19 dywizji
piechoty sowieckiej.

Pomyślnie dotychczasowe wy-
niki naszej kontrofensywy świad-
czą raz jeszcze dobitnie o wy-
sokich zaletach bojowych i mor-
alnych naszego bohaterskiego
żołnierza, którego zapał po
przejściowych sukcesach prze-
ciwnika ujawnia się obecnie
z podwójną siłą.

Między Borysowem a Bo-
brujskiem silna działalność wy-
wiadowcza.

Na Ukrainie po nieudanej
akcji armji Budiennego nie-
przyjaciel po przegrupowaniu
atakuję bezskutecznie w kie-
runku na Krzyżopol, Skwirę
i Białą Cerkiew.

Na przyczółku Kijowa śmia-
łym wypadem na Woronków
i Boryspol oddziały nasze roz-
biły tam stojące dalekoosne
działo.

Na północ od Dniestru sprzy-
mierzone wojska ukraińskie po-
sunęły się na linję rzeczki Ol-
szanki.

W z. Szefa Sztabu General-
nego Kuliński, pułkownik.

TELEGRAMY.

O szkolnictwo na ziemiach wschodnich.

WARSZAWA 5 bm. (Tel.
wł. «Dzien. Wil.»). Na wczor-
niejszym posiedzeniu sejmowym
odrzucono przyjętą poprzednio
poprawkę ks. Lutosławskiego
w sprawie rozciągnięcia na zie-
mie wschodnie przepisów o
szkolnictwie powszechnem. Za
wnioskiem utrzymania odręb-
ności szkolnictwa na ziemiach
wschodnich głosowały: Naro-
dowe Zjednoczenia Ludowe,
ludowcy obu odłamów, Nar.
Związek Robotniczy i socja-
liści.

Terminy plebiscytów.

WARSZAWA 5 bm. (Tel.
wł. «Dzien. Wil.»). Plebiscyt
na Mazurach i Warmji odbę-

dzie się prawdopodobnie, wbrew
staraniom polskim o odroczenie
tego terminu, 15 lipca r. b.

Na Orawie i Spiszu plebi-
scyt ma się odbyć 2 lipca.

Angielski referent spraw ro- syjskich.

WARSZAWA 5 bm. (Tel.
wł. «Dz. Wil.»). Przyjechał do
Warszawy angielski referent
do spraw rosyjskich, Leeper.
Odwiedzi on również Wilno.

O Cieszyńskie.

WARSZAWA 5 bm. (Tel.
wł. «Dzien. Wil.»). Stany Zje-
dnoczone Am. Półn. wysłał
swego delegata, p. Dalbare, do
Cieszyńskiej komisji aljanckiej.
Czesi usiłują uregulować spra-

wę Cieszyńską w drodze poro-
zumienia dla uniknięcia ple-
biscytu. To jest powodem wy-
jazdu Benesza, czeskiego min.
spraw zagranicznych, do Lon-
dynu, hr. Manneville'a zaś do
Paryża.

Z Sejmu.

WARSZAWA (5 bm. PAT.).
— Odbyło się 150 posiedzenie Sejmu.
Odesłano do komisji ustawę
dotyczącą szkół akademickich oraz
o służbie domowej.

Przyjęto w trzecim czytaniu u-
stawę o skarbnicy w spółce akcyjnej
zakładu wodno-elektrycznego Sicz-
awica Jazowsko.

Odesłano ustawę o utworzeniu
Izb przemysłowo-handlowych do
komisji.

Przystąpiono do czytania usta-
wy w sprawie tymczasowego u-
stroju władz szkolnych. Ustawę
pryjęto w trzecim czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania
komisji zdrowia publicznego. Wnio-
sek uregulowania stosunków w u-
zdrowiskach odesłano do komisji.

Odesłano do komisji wniosek
w sprawie zakazu wywozu ce-
mentu.

W sprawie Spisza i Orawy przy-
jęto szereg wniosków, które odes-
łano do komisji spraw zagranicz-
nych.

Przyjęto nagłość wniosku w
sprawie wywłaszczenia i przymuso-
wego wykupu ziemi na parcelację.
Następne posiedzenie we wtorek.

Na Górnym Śląsku.

OPOLE 5 b. m. (P. A. T.). —
Demonstranci niemieccy domagali
się usunięcia orła polskiego z gma-
chu konsulatu. Rosproszył ich po-
sterunek francuski.

O Śląsk Cieszyński.

CIESZYN. [5 bm. (P. A. T.). —
Radca polski przy międzyarodo-
wej komisji w Karwinie zrezygno-
wał ze swego stanowiska, nie
chcąc ponosić odpowiedzialności za
to co się dzieje.

Pożyczka Państwowa.

WARSZAWA 5 b. m. (PAT.). —
Bank Zachodni nabył pożyczkę
«Odrodzenia» za 30 milionów ma-
rek.

Układy z Krasinem.

WIEN. 4 b. m. (P. A. T.). —
Francuski ambasador w Londynie
wręczył notę rządowi angielskiemu,
według której rząd francuski nie
zamierza odstąpić od swej do-
tychczasowej polityki w stosunku
do rządu Sowieców. Z tego powodu
jest zbyt czynnym i pełnomocnikiem
przedstawiciela francuskiego do
roka w Krasinem.

WIEN. 4 bm. (P. A. T.). —
Prasa francuska oburza się z po-
wodu przyjęcia Krasina przez Lloyd
George'a i zarzuca temu ostatnie-
mu, że złamał umowę z państwami
koalicyjnymi.

LONDYN (5 bm. PAT.). — Kras-
in rewizytował wczoraj Benesza.
W następstwie tego przypisują wiel-
ką wagę pogłosem o naprężeniu
stosunków polsko-czeskich.

Anglja a bolszewicy.

WALCZ 5 b. m. (P. A. T.). —
W Izbie Gmin oświadczył lord ad-
miralicyi, że Anglja nie znajduje
się z Sowiecami w stanie wojny.

Alkestis Eurypidesa.

(Z okazji Wieczoru Klasycznego
w Teatrze na Pohulance).

W roku 438 przed Chr. ukazał
się na scenie w Atenach utwór,
który i tematem i typem swoim
niezwykle wśród widzów wywołał
zainteresowanie. — Alkestis Eurypide-
sa. Zamiast tradycyjnego, jako
cswarty z kolei członek dienne przed-
stawienie zamykającego t. sw. dra-
matu satyrowego, który w formie
wesołego epilogu miał swą gro-
teskową humorystyką wypogodzić
prawygnione ponurymi nastrojami
tragicznej trylogji serca słuchaczy,
ujrzano pogodnie kończącą się,
pełną patosu a zarazem komiki
tragedję. Nie mniej jednak od for-
my uderzała treść sztuki: poeta, z
niezmniejszonym ród niewieści przed-
stawiający strony, okrzykami wróg
kobiet, stawil tym razem pełen naj-

wyższego altruizmu, czyn bohaterskiej
małżonki tessalskiego króla
Admeta. Piękna młodociana, sie-
rotami zostawiając dwoje nielet-
nich ukochanych dzieci (z którymi
pożegnania należy do najwielkiej
wzruszających scen w dramacie
greckim), dobrowolicie w podziem-
ne zastępuje mroki, by męża od
przedwczesnej, losem strąconej
śmierci uratować. Ale utwór nasz
miał zastąpić humorystyczny dra-
mat satyrowy, którego Eurypides,
niebity wiele siły komicznej w so-
bie czujący, chętnie unikał, a któ-
rego barwę trzeba było jednak
bądź co bądź zachować. Otóż tra-
giczny wątek podania ukształtował
w tym celu tak, że do akcji wcią-
gnął sjawiającego się w chwili po-
grzebu, częstego bohatera dramatu
satyrowego, opoja i żarlika, He-
raklesa, i starego ojca Admetosa,
Feresza. Pierwszy niefrasobliwym
swoim humorem, drugi wprost za-
bawne wrażenie dla młodocianości

i egoizmu starszego czyniącym
wzbranianiem się oddania życia za
syna wnoszą w ponure mroki Mi-
rynczo - patetycznych scen moc-
no komiczny pierwiastek; przyczem
nie trudno zauważyć, że o ile sja-
wienie się niezbędnego dla wo-
godnego zakończenia utworu He-
raklesa jest nieco naciągnięty, to
scena z Feresem służy, jako głą-
boko artystycznie obmyślane tło do
uwydatnienia wielkości ofiary mał-
żonki.

Racine wyraził się, że nie zna
niczego więcej wzruszającego nad
tę tragedję, jedyny na całą staro-
żytność poemat, uświetniający po-
święcenie się kobiety, za małżonka.
I w istocie rozrzuca nas jej bez-
graniczny altruizm, sympatycznie
usposabia altruizm Apollona, obmy-
ślającego środki dla ratowania
przyjaciela i Heraklesa, wydiera-
jącego Alkestę z rąk sjawiającego
we własnej osobie Tanatosa. Wszy-
scy oni pracują jednak dla uszczę-

śliwienia Admeta, który przy nie-
zaprzeczonych zaletach budzi nie-
chęć i odrzęę płynącym z małodusz-
nego egoizmu przyjęciem ofiary ży-
cia żony, jak również żądaniem od
ojca, aby za niego umarł. Ale te
uczucia niechęci i odręę obce by-
ły starożytnemu widzowi. Ten nie
widział niczego niewłaściwego, obu-
rzającego w tem, że zagrożony
utrata życia pełen sił mężczyzna
kazał za siebie umierać słabej ko-
biecie lub niedołącznemu starcowi,
istotom żadnej wobec niego war-
tości nie przedstawiającym, i we
wzruszającej scenie pożegnania z
Alkestą i skarg nad swoim osma-
taleniem bndził u niego Admet
najserdeczniejsze współczucie. Ale
czy nie jest on go i w naszych o-
czach w oświetleniu Eurypidesa
godnym? Czy prócz swej wyjątko-
wej gościnności wobec Heraklesa,
szalonej, granic nie znającej mi-
łości żony niczem nas już nie roz-
braja? Przypatrzmy mu się, gdy

wrócił z pogrzebu. Gorączka ra-
towania za jakąkolwiek bądź cenę
życia ustąpiła uczuciu najzupełniej
szerego rozbicia. Teraz rozumie on
aż nadto boleśnie, że też rany w
sercu nie uleczyć ani zasklepić nie
zdola. Taki sens, niernogody z po-
glądem podania i współczesnych
wysznił dla siebie ten najnowo-
czeniejszy ze starożytnych tragi-
ków.

Alkestą swą osiągnął Eurypide-
s już w starożytności niezwykłe
powodzenie. Utrzymała się ona
długo w repertuarze antycznego
teatru bądź w oryginalnie bądź jako
przeróbka, podzielała zapładniające
na potomnych, dając początek lic-
nym dramatom i operom kulturnych
narodów Europy, że wspomnę tyl-
ko powszechnie znaną, górnym pa-
tosem antycznej tragedji rozbrzmie-
wającą operę Glucka.

Prof. Michał Bogucki.

O odbiór długów od Rosji.

LYON 4 b. m. (P. A. T.) — Dnia 10 czerwca odbędzie się konferencja komitetów narodowych obrony wiarytelności w Rosji.

Sejm Rzeszy Niemieckiej.

NAUEN. 5 b. m. (P. A. T.) — Sejm Rzeszy zderze się 23 czerwca.

Nowe zamachy w Niemczech.

WIEDEN (4 bm. PAT.) «Berliner Tageblatt» podaje, iż koncentrują się koło Brkner i Fung-schlense resztki woynych korpusów. W Poczdamie mają się podobno gromadzić wojska bawarskie. Książę August Wilhelm Hohenzollera ma odgrywać w tem całym przedsię-wzięciu szczególną rolę. W niedzielę ma się rozpocząć akcja. Wszyscy pacyficy i przedstawiciele partji lewicowych mają być uwięzieni. Ażby utrzymać w spokoju robotników mają im być dostar-czone obfite środki żywnościowe. Ma być również dokonany szereg pogromów.

NAUEN (5 bm. PAT.) — Przy-wódcy zamachowców niemieckich znajdują się w Budapeszcie, dokąd jedzie generał Lättwitz.

Wyjazd prezydenta Francji.

PARYŻ, 5 b. m. (P. A. T.) — Deschanel wyjechał wczoraj do Normandji na 3 tygodnie.

Zniżka cen.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) — We Francji nastąpiła wyraźna zniżka cen, zwłaszcza zboża i skór surowych.

Wydobycie węgla angielskiego.

PARYŻ 4 b. m. (P. A. T.) — Wydobycie węgla angielskiego ograniczony został do 20 milionów tonu rocznie. Z tego przeznaczono 45 proc. dla Francji, 20 proc. dla Włoch, resztę dla wolnego handlu.

Rjeka dla Włoch.

RZYM 5 b. m. (P. A. T.) — Według układu kompromisowego w sprawie Adriatyki, opracowanego przez Nittiego, Rjeka zatrzymają Włochy, Abasję i Susak Jugosławia.

Podróża Benesa.

LONDYN 5 b. m. (P. A. T.) — Benesz oświadczył w wywiadzie, że przekonany jest, iż sprawa cie-szyńska rozstrzygnięta zostanie pokojowo i polubownie. Rozmowa Benesa z Krassinem dotyczyła spraw ekonomicznych. Benesz wysłał do Ligi Narodów prośbę o wyznaczenie komisji specjalnej dla obszarów plebiscytowych.

PARYŻ 5 b. m. (P. A. T.) — Czeski minister spraw zagranicznych, Benesz, przybył tu dziś z Londynu celem uczestniczenia w akcie podpisania traktatu pokojowego z Węgrami.

Wizyty panujących katolickich w Kwirynale.

WIEDEN 4 b. m. (P. A. T.) — Biuro kor. donosi z Rzymu: Papież zgodził się na to, aby panujący katolicy składali wizyty w Kwirynale. Pierwszym katolickim panującym, który odwiedzi króla włoskiego w Kwirynale jest król Alfons hiszpański.

Demonstracje przeciw Austrii.

BUDAPESZT. 4 bm. (PAT.) — Wczoraj odbyły się demonstracje przed gmachem austriackiego poselstwa, przyczem zostały wybite okna. Policja aresztowała szereg osób.

Wiadomości polityczne.

Jednoczenie.

Naczelnik Państwa, w myśl uchwały sejmowej z przed paru miesięcy o poddaniu Zarządu Cywilnego Ziem/Wschodnich pod kom-petencję Rady Ministrów, podpisał w tych dniach dekret, wprowadzający rzecz tę w życie. Na mocy dekretu, Komisarz Generalny wej-dzie w skład Rady Ministrów z głosem decydującym w kwestjach, dotyczących ziem wschodnich. Dekret będzie ogłoszony w Wilnie w ciągu paru dni najbliższych.

Na marginesie.

Echa uroczystości.

Niezwykle uroczyste, jak to już w sprawozdaniu naszym zaznaczyli-smy, wypadł w tym roku obchód Bożego Ciała. Szczególnie malowniczy widok przedstawiały zwłaszcza ulice, którymi kroczyła procesja—wszystkie domy były tu pięknie w zieleń, kwiaty i barwne kobierce przystrójone, nie wyłączając gmachów publicznych, które czasu niewoli moskiewskiej i póź-niej, za okupacji niemieckiej ostentacyjnie świeciły gołymi murami.

Ponieważ jednak niema zasady bez wyjątku, więc gmach, w którym się mieści urząd skarbowy, przy ul. Dominikańskiej № 3 nie-tylko pozbawiony był najakrom-niejszej bodaj dekoracji, ale na do-bitkę, pozostawiono tu jakieś chrusty, które z powodu jakiejś uroczystości co najmniej przed rokiem zatknięte, od dawna utraciły swą zieloną szatę i dziś sterczą jak gdyby za urągawisko podobne do starych mioteł.

Ojcowie nasi, w wierze swej silni, w ofiarności bezgraniczni, co mieli najcenniejszego zwykli byli szczerem sercem składać ku chwale Bożej. Ztąd to, gdy skromne na ogół były magnackie nasze sie-dziby, świątynie nasze należały do najpiękniejszych w świecie, bogate nadto w cenne zabytki dzieł sztuki wieków minionych.

Do takich zabytków należą w pierwszym rzędzie przecudne gobeliny, które są własnością Katedry naszej. Wdzięczność i cześć należy się duchowieństwu naszemu, które wśród burz dziejowych, rabunków potrafiło uchronić i zakonserwować te prawdziwe arcydzieła. Atoli gobeliny te, liczące około 300 lat, nadwątlone czasem, dziś nie nadają się do użytku, powinny by zająć odpowiednie miejsce w przyszłym muzeum djecezjalnym, którego utworzenie byłoby bardzo pożądane.

W każdym bądź razie uważamy za rzecz wprost niedopuszczalną u-żywanie tak bezcennych okazów do zewnętrznej dekoracji ołtarza w czasie Bożego Ciała, zwłaszcza gdy się widzi, jak niepowołane zgola-jące urzędnicy dekorację, wbijając gdzie się da olbrzymie gwóźdźe, szarpiąc i dmurawiac te cuda ro-boty tkackiej, wymagające naj-wyższej precyzyjności i szawstwa specjalistów. Rozwieszony w przed-dzień już wieczorem, gobeliny na-rażone są na wilgoć nocy i niebez-pieczestwo kradzieży, gdyż ewen-tualnie postawiona straż z jednego lub dwóch dziażdów kościelnych nie stanowi gwarancji, gdy chodzi o przedmioty, których cenę dziś na-leży szacować—na miliony.

W procesji, wśród licznych cho-rągwi i godeł kościelnych odzna-czał się sztandar z Orłem i Pogonią, któremu redaktor «Musu Bal-sas» ks. Grądzki poświęca nastę-pujące głęboko odczute słowa:

«Cóż to? — myślą niektórzy i posadzają nas o bałwochwalstwo. Orzeł to znak, że ten wspaniały publiczny hołd Bogu jest—polski, że Bóg jest i będzie w państwie—polskim. A Pogoń to godło dawnej opartej na wierze polsko-litewskiej jedności. I naród litewski śmiało może obok obrazów świę-tych nieść i Pogoń, bo niemniej od nas wierzy w Boga i cści Go. A skoro tak jest, miejmy nadzieję, że się pogodzimy z Litwinami, je-żeli nie dziś to jutro, lecz moc wiary musi wziąć górę nad ułom-nością ludzką. Chętnie podpisu-jemy się pod tymi słowami ks. Grądzkiego, co się jednak tyczy samego sztandaru, to pragnęliby-smy zwrócić uwagę, że zarówno biały nasz orzeł polski jako też srebrna Pogoń litewska winny znajdować się w polu czerwonym. Umieszczenie Pogoni w polu błę-kitnym jest aienctwem i brakiem poszanowania tradycji. Zaznacra-my jeszcze, że jeździec w herbie litewskim na tarczy swej powinien mieć krzyż składający się z belki pionowej i dwóch równoległych poprzecznych. Krzyż taki, używany też przez kardynałów, nadany zo-stał Witoldowi, jako wikariuszowi papieskiemu, za zasługi około wprowadzenia i ugruntowania chrześcijaństwa katolickiego na

Litwie. Krzyż ten, który widzimy także w herbie węgierskim, a który w heraldyce miano «lotaryng-skiego» nosi, nic wspólnego niema z krzyżem prawosławnym, którego dolna poprzeczka jest ukośna. Że Moskale, czasu panowania swego nad nami taki właśnie krzyż umie-szczali na «Pogoni» nie powinno nas dziwić — że jednak związek polski powtórzył na swym sztandarze ten skandaliczny błąd — to wstyd, wielki wstyd.

Na zakończenie drobna uwaga pod adresem naszej policji, która niemożę chyba uskarżać się na brak sposobności do rozwinięcia swej gorliwości i energii np. przy tropieniu bandytów, którzy coraz zuchwalej sobie poczynają. Gdy chodzi o uroczystość religijną, gdzie każdy chętnie i lojalnie pod-daje się wskazówkom i rozkazom wyznaczonych do zachowania porządku osób duchownych, pomoc naszych stróżów bezpieczeństwa jest co najmniej zbyt czerwoną i rażąca.

Przy tej jedynej okazji wołeli-byśmy naszych policjantów zamiast z karabinem w ręku na posterunku—widzieć z modlitewni-kiem, zmieszanych z tym szarym tłumem, z którego przecie wyszli.

Przybywajcie do Wilna.

(Odezwa Klubu Społecznego Młodzieży Akademickiej w Wilnie do maturzystek i maturzystów polskich skierowana).

Koleżanki i koledzy!

Po długim staletnim niemal nie-bycie otworzył znowu swe podwoje sławy niegdyś Uniwersytet Wileń-ski. Ten sam Uniwersytet, w któ-rego mury w początkach XIX-go stulecia weszła fala młodzieży filareckiej, aby rozpocząć nową nie-znaną pracę pokolenia, mającą nie-tylko służyć jako wjatyk pokole-niom następnym na dalszą drogę życia, ale wytworzyć największe potęgi duchowe Polski, otoczyć się glorią największych imion stu-lecta.

Obowiązek pracy około budowy tej latarni moralnej cywilizacji za-chodniej przez Polskę na wschód wysuniętej, jaką jest Uniwersytet Wileński, musi spoczywać nie tylko na młodzieży kresowej ale na całej młodzieży polskiej. Niechże więc przybędą do Wilna idee następy młodzieży z całej Polski, aby w kolebki sławy narodowej budować nową wielką myśl tworzącą nową epokę, nowego stulecia.

Klub Społeczny Młodzieży Akademickiej w Wilnie.

Wilno i czerwca 1920 r.

Wszystkie pisma polskie prosimy o przedrukowanie niniejszego, tudzież o poparcie naszej sprawy.

Nadzwyczajne wyróżnienie.

Na mocy zgody p. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego, Sekcja Oświecenia Z. C. Z. W. nadała I mu Gimn. Męskiemu im. Zygmunta Augusta Stow. Nauzc. Pol. w Wilnie prawa publiczności na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Odtąd gimnazjum im. Zygmunta Augusta ma prawo:

- 1) Nie ubiegania się o Komisje Egzaminacyjne dla abiturjentów, lecz odbywania egzaminów w gronie własnych nauczycieli klasy VIII-iej pod przewodnictwem dyrektora, stosując się jedynie do terminu, wyznaczonego przez władze oświatowe, i tema-tów, przez władze te nadesłanych.
2) Odbywania tychże egzami-nów bez koniecznej obecności de-legata władz oświatowych i wy-dawania świadectw dojrzałości bez podpisu tegoż.
3) Wydawania świadectw dojr-załości oraz świadectwo z ukod-czenia jakiegokolwiek klasy na włas-nych blankietach z powołaniem się na udzieloną pełnię praw gimna-zjum państwowego.
4) Przyjmowania uczaiów do kl. VIII-iej bez specjalnego zezwo-lenia władz oświatowych.

5) Egzaminowania eksternów ze wszystkich lub pojedynczych przedmiotów w zakresie czterech i sześciu klas z zastosowaniem się do specjalnych w tej dziedzinie przepisów władz oświatowych oraz wydawania tymże eksternom świa-ductw na własnych blankietach, podług ustalonego przez władze oświatowe wzoru.

6) Używania na wszelkich świa-ductwach i dokumentach pieczęci z emblematem państwowym (orłem jednogłowym).

Nadanie praw publiczności Gi-mnazjum im. Zyg. Augusta zas-luguje na wyróżnienie z tego względu, że jest to pierwszy wy-padek nadania praw publiczności szkole średniej na obszarze ziem wschodnich.

Echa Mińskie.

Jeszcze o t. zw. „biało-ruskich” szkołach. Podkre-saliśmy kilkakrotnie fakt, że nasze szkolnictwo, t. zw. «białoruskie» bynajmniej nim nie jest, że panuje w niem wyłącznie język rosyjski i duch, albo dawny, carsko-czarno-sieczny, albo też nowszy: bolsze-wicko-rosyjsko-żydowski. Ambo meliores!

Niedawno np. w jednej z po-dobnych «białoruskich» szkół miej-skich, gdzie ab. cała masa polskich dzieci poddawana jest rusyfikacy-jem kierunkowi głównego nau-cyciela, stałemu podrećnikowi i stwierdzono, że ci nauczyciele «bia-lorusini» prowadzą wprost antypol-ską, antypaństwową propagandę między dziećmi. Odpowiednie rap-orty oraz corpus delicti zostały złożone dr. Pawłociowi, kierownikowi wydziału oświaty, który ze swej strony zwrócił się do b. inspektora okręgowego szkolnego, p. Kwieka, z odczynnem przedstawie-niem. P. Kwiek polecił zbadanie sprawy panie Piotrowskiej, swojej referentce do spraw szkolnictwa powszechnego.

Ta ostatnia udała się na miej-sce i, traktując nader urzędowo i z góry nauczycielki Polki, z naj-większą serdecznością i łagodno-ścią zwracała się do personelu «białoruskiego», prosząc ponale kierowniczkę naczelną (Białorusin-kę), aby «od siebie» zwróciła uwagę propagatorowi—nauczycielowi, żeby zaniechał swej akcji między dziećmi. Następnie, zdając sprawę ze swej wizytacji, p. Piotrowska przedstawiła owych agitatorów an-typolskich, jako Bogu ducha win-nych, poczciwych ludzi, którzy nic a nic przeciw państwu i przeciw polskości nie działają, czego naj-lepszym dowodem, że ona, p. Pio-trowska będąc na wykładzie ta-kiego nauczyciela, nic karygodnego nie zauważyła...

Panna Piotrowska widocznie ma nas Polaków w takich głupców, że przypaścimy, aby nauczyciel Białoruski popisywał się ze swoimi antypatjami polskimi wobec wizy-tatorki z okręgowego inspektora? Ze jednak p. Piotrowska tak rze-czy potraktowała, to, jako jedna z najgorliwszych popieraczek słyn-nego Stefana Heltmana, jako współ-pracowniczka w dziele oświaty je-szcze słynniejszej p. Frumkinowej, nie dziwi nas wcale. Ze jednako-woż inspektorat szkolny na podob-

ne «wyjaśnienie» sprawy przystał, jest to już o wiele dziwniejsze.

Obecnie tylko z jednego można być zadowolonym, a mianowicie, że p. Piotrowska, która zbyt ja-skrawo za czasów bolszewickich zapisała się na kartach szkolnic-twa mińskiego, a ostatnio zasądno jawnie protegowała szkoły biało-ruskie z jednoczesnym lekceważe-niem interesów polskich,—że sama domyśliła się z nieodpowiednego dla niej stanowiska ustąpiła.

Na tem tylko szkolnictwo pol-skie może tutaj wygrać.

Gony produktów. W związ-ku z zaniepokojeniem, jakie miało miejsce przed niedawnym czasem, gwałtownie podskoczyły ceny pro-duktów spożywczych, które przede-wszystkiem znikły, jak za dotkają-ciem różdżki czarodziejskiej.

Władze administracyjne wydały szereg zarządzeń, niestety jednak niedostatecznie ściśle wykonywa-nych. Żydzi momentalnie opróżnili swoje sklepy i, jeżeli się ktokol-wiek chciał powoływać na taksy urzędowe, nie dostawał nic.

Jedynym sposobem zdobycia pro-duktów, a raczej wydobycia ich z ukrycia byłaby tylko masowa re-wizja nie tylko sklepów, ale mieszk-ań i wogóle całej (dzielnic) ży-dowskiej. Nie ulega wątpliwości, że okazałoby się zapasów tak wie-le, iż na dłuższy czas nawet prze-rwana komunikacja nie byłaby w możności pozbawić miasta koniecz-nych artykułów.

Wybryk prasowy. Przed kilku dniami w obu tutejszych ga-zetach polskich ukazały się prawie jednobrzmiące dwie notatki, wyle-wające gorące łzy z powodu dy-misji, udzielonej mińskiemu inspek-torowi szkolnemu, p. Lucjanowi Kwiekowi. Notatki te skierowane są z całą naiwą, jaskrawą niena-wiścią przeciwko przeciwnikom dy-misjonowanego inspektora, który w ciągu kilku miesięcy swego urzędowania zdołał jaknajgorzej usposobić do siebie całe prawie nauczycielstwo, szczególnie ze szkół średnich. Między innymi, udzielił np. szeregu dymisji pedagogom, których nie miał nikim zastąpić. Poza tem, nie wizytował wcale pra-wie lekcji, nie dawał żadnych wskazówek nauczycielom słabszym, słowem, poza pracą kancelaryjną, w szkolnictwie średnim nie robił nic prawie. W dziedzinie szkolnic-twa ludowego położył niejakię zas-lugi, ale słów wiemy i to, że to-lerował istnienie szkół rosyjskich pod fikcyjną nazwą białoruskich, pozwalał na nadawanie takiego białorusko-rosyjskiego typu sako-łom, gdzie znaczna ilość dzieci na-leżała do narodowości polskiej i gdzie większość rodziców pragnęła szkoły polskiej, etc.

Sekcja Oświecenia publicznego udzieliła mu dymisji. Oba dzien-niki mińskie potępiły ten fakt. Czyli, że stanęły contra decyzji Sekcji.

Nie dziwimy się «Gońcowi Miń-skiemu», który, jako pismo lewico-wo-socjalnowato-żydowskie, zawsze i wszędzie staje w poprzek istot-ny polskim dążeniom i pracy.

Ale że dał się złapać na wędkę «Dziennik Miński», organ Rady Polskiej Ziemi Mińskiej, a więc instytucji, powołanej chyba do prop-agowania szacunku dla władzy polskiej, gdzie na to zasługuje, te-go już zrozumieć trudno.

KRONIKA WILEŃSKA.

KALENDARZYKA.

Dziś: 2 po Świąt. Noberta. Jutro: Roberta. Pojutrze: Medarda. Wschód g. 3 m. 25. Zachód g. 8 m. 36.

— Badanie stanu finan-sów miasta.

Podczas niedaw-nego pobytu delegacji miejskiej u p. Komisarsa Generalnego, tenże zakomunikował delegacji, że wkrót-ce wysadzi specjalną komisję dla zbadania stanu finansowego miasta, aby między innymi móż, na pod-stawie zebranych już przez czynni-ki urzędowe dane, poprzez stara-nia miasta o pomoc finansową.

Komisja ta została już wysadzona. W skład jej wchodzi pp.: Cse-chowicz, zastępca szefa sekcji skar-bowej Z. C. Z. W., Jonszer, kie-rownik wydziału samorządowego

przy Kom. Gen., oraz Kotłuba, okr. inspektor samorządowy. W pon-iedzialek komisja przystępuje do czynności.

W związku z tem Naczelnik okręgu wstrzymał wyjazd delegacji miejskiej do Warszawy, która mia-ła tam wespół starać się o pomoc przed skarbem polskim, aż do oca-su ukończenia rewizji przez kom-isję.

— Powszechne wykła-dy uniwersyteckie.

Dzisiaj w niedzielę dn. 6 czerwca o godz. 8 i pół wieczorem w auli Kolumbo-wej wygłosi odczyt o Zygmuncie Kraszińskim, Prof. Dr. Józef Kallen-bach.

Treść wykładu: Wpływy dzie-dziczne. Przedwczesna dojrzałość du-chowa. Rozmyślenia pacholęta nad etnicznością spoloną. Polska i

ludskość tworzą program poety — filozofa na całe bezimienne życie. Tragedja rodowa i narodowa. — Od Nieboskiej do Dnia dzisiejszego. — Otnocha przedświata dla Resurrecturis. Poeta nadziei na przekór strasznej rzeczywistości lat 1846—1859. Doniosłość poezji i myśli Krasiańskiego na dół przełomu dzisiejszego.

Po rozpoczęciu wykładu sala Kolumnowa będzie zamknięta dla spóźniających się.

— **Owacja dla Rektora.** Uczestnicy Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich byli w piątek ubiegły świadkami wzruszającej owacji, jaką słuchacze i słuchaczki Uniwersytetu zgotowali prelegentowi JM Rektorowi Siedleckiemu, obypując katedrę i estradę kwiatami i witając aklamacyjnymi oklaskami umiłowanego swego Rektora i profesora.

— **Wyjazd biskupa.** J. E. Najprzewielebniejszy ks. biskup wileński, dr. Jerzy Matulewicz, wyjechał 4-go bm. o g. 8 i pół w. na wizytę pasterką kościołów w powiecie Bielskim, legnąy na dworcu kolei przez kapitułę, duchowieństwo i przedstawicieli władz. Towarzystwo Pasterzowi prałat Hanusowicz, profesor seminarjum ks. Kranjalis i słuchal. Powrót spodziewany jest w połowie lipca.

Rządy diecezjalną na czas nieobecności Pasterza, objął Wikariusz Generalny J. E. ks. Infułat Kazimierz Michalkiewicz.

Przyjęcia interesantów codziennie od g. 11—1, z wyjątkiem dni świątecznych, ul. Zamkowa № 4.

— **Rozdawnictwo chleba.** Miejska Sekcja Apropozycji zawiadania, że z powodu niedostatecznego transportu nowych kart żywnościowych z Warszawy, rozdawnictwo chleba na karty dla ludności miasta ulegnie przerwie do nadejścia kart.

Pozostałym kooperatywach chleb od poprzedniego rozdawnictwa można nabywać bez kart po cenie 3 mk. za fant.

— **Podatek od soli i cukru.** Rozporządzenie Komisarza Gen. Z. W. w przedmiocie opłaty akcyzowej od soli i cukru ustanawia następujące opłaty:

a) Od soli przywożonej do obszarów podległych Z. C. Z. W. ustala się podatek w wysokości 50 mrk. od 100 kg. wagi netto. Sól, od której pobrana została opłata na rzecz Ministerstwa Skarbu Państwa Polskiego od powyższego podatku zostaje zwolniona.

b) Od cukru przywożonego do obszarów Z. C. Z. W. ustala się podatek w wysokości 580 mrk. od 100 kg. wagi netto. Cukier, od którego pobrana została opłata na rzecz Ministerstwa Skarbu Państwa Polskiego od powyższego podatku zostaje zwolniona.

Rozporządzenie to obowiązuje od d. 23 kw. 1920 r.

— **Zarejestrowane stowarzyszenia.** Postanowieniem Szefa Sekcji Skarbowej Komisarjatu Gener. Zarz. Cyw. Ziem Wschod. zarejestrowane zostały następujące stowarzyszenia: Spółdzielnia Kredytowa pod firmą: «Mińskie Kupieckie Towarzystwo Wza-

jemnego Kredytu w Mińsku; Spółdzielnia Kredytowa pod nazwą: Towarzystwo Wzajem. Kredytu Ziemi Słonimskiej w Słonimiu; Spółdzielnia Kredyt. pod firmą: «Kobryńskie Tow. Wzajem. Kredytu w Kobryniu; spółdzielnia kredyt. pod firmą: «Drugie Mińskie Tow. Pożyczkowe - Oszczędnościowe w Mińsku; spółdzielnia kredytowej pod nazwą: «Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa w Radoszkowicach w pow. wilejskim; spółdzielnia kredytowej pod firmą: «Pierwsze Grodzieńskie Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe w Grodnie; spółdzielnia kredyt. pod firmą: «Wolkowskie Ziemięskie Tow. Wzajem. Kredytu w Wolkowsku; spółdzielnia kredytowej pod firmą: «Tow. Wzajem. Kredytu Rolników i Przemysłowców Ziemi Wileńskiej w Wilnie.

— **Skasowany urząd.** Rozporządzeniem Komisarza Gen. Z. W. zniesiony został z d. i kw. 1920 r. urząd Przedstawiciela Komisarza Gen. Z. W. przy Dowództwie Frontu Lit. Biały. Natomiast, dla załatwienia spraw wpływających ze stosunku władz wojskowych do urzędów Zarządu Cyw. Ziem Wsch. ustanowione zostało przy dowództwie każdej poszczególnej armii Przedstawicielstwo Komisarjatu Gen. Z. C. Z. W. którego zakres uprawnień i obowiązków określa osobna instrukcja.

— **Wycieczka.** Dniś w niedzielę pierwsza wycieczka informacyjna urzędowa staniem centrali kół młodzieży siemi Wileńskiej do Koła Młodzieży w Nowej Wilejce.

Zbiórka w Uniwersytecie (sala № 2) o godz. 3-ej po południu.

— **Na szkoły p. Czarnowskiej.** Dniś odbędzie się w ogrodzie po-Bernardyńskim wielka zabawa i popis gimnastyczny na rzecz szkół p. A. W. Czarnowskiej. Początek zabawy o godzinie 3-ej Szczegóły w afiszach.

— **Z Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych.** Dniś 6-go bm. o g. 2 po poł. odbędzie się ogólne zebranie chrześcijańskiego związku zawodowego stolarzy, cieśli, stelmachów i bednarzy.

— Dniś 6-go bm. o g. 3-ej po poł. odbędzie się ogólne zebranie pracowników tabaczniej fabryki «Lechja». Całonocnie proszeni są o punktualne i liczne zebranie się.

— Jutro 7-go bm. o g. 7 w. odbędzie się ogólne zebranie chrześcijańskiego związku zawodowego pracujących w browarach i fabrykach wód gazowych.

— **Wielki dzień harcerski.** Harcerze wileńscy obchodzą dziś wielką uroczystość o g. 8 i pół w Katedrze odbędzie się poświęcenie sztandaru, a następnie pochód przez miasto. Po południu w ogrodzie Betanickim rozłożony będzie wzorowy obóz harcerski, oraz odbędą się pokazy i ćwiczenia drużyna. Jednocześnie trwać będzie wystawa prac harcerskich.

— **Walne zebranie kuratorów T-wa popierania pracy społecznej.** Dniś, o g. 4 po poł. odbędzie się w lokalu własnym (św. Jerska № 6) doroczne walne zebranie kuratorów To-

warzystwa popierania pracy społecznej.

— **Koncert Wł. Przewoźskiego.**

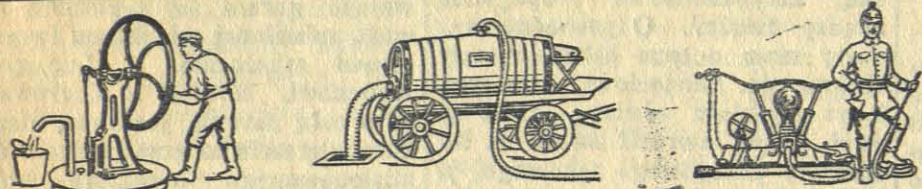
Zapowiedziany na wtorek ubiegły występ utalentowanego tenora Wł. Przewoźskiego nie doszedł do skutku z powodu niedyspozycji jednego z uczestników koncertu i odbędzie się w nadchodzący czwartek dn. 10 b. m. w sali Miejskiej. W wieczorze tym wezmą udział: znakomity skrzypek prof. Adam Andrzejowski, p. C. Krewerowa (fortepjan) i p. Feldblum (skrzypce). Program zapowiada między innymi: Sonata F—dur Griega w wykonaniu prof. Andrzejowskiego i p. Krewerowej, arję Nadira z Polawiaczy p. Felizeta (Wł. Przewoźski) oraz fantazję węgierską Gritzmachera (Feldblum). Koncert ten wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie. Początek o godz. 8-ej.

Bilety są do nabycia w księgarni Syrkina.

— **Wielki koncert.**

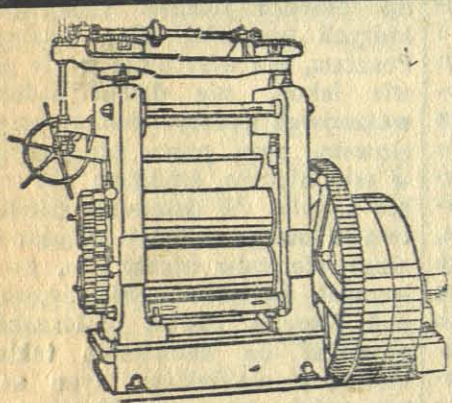
Dniś w sali Miejskiej odbędzie się wielki koncert artysty b. cesarskich teatrów, Aleksandra Trościańskiego, przy współudziale prof. konserwatorium moskiewskiego, Mikołaja Miklaszewskiego, A. Urbanowiczowej (sopran), J. Sutockiej (mezzo-sopran) i Samuela Kontorowicza (skrzypce). 30 procentów dochodu przeznaczono na «Czerwony Krzyż», mamy więc nadzieję, że publiczność wileńska stawi się licznie. Bogaty program koncertu zapowiada prawdziwą ucztę artystyczną. Bilety nabywać można w kasie sali Miejskiej od 11—2 i od 5-ej.

Wydawca w imieniu spółki wydawniczej: Leon Perkowski. Redaktor: Aleksander Zwierzyński



POMPY do wody ręczne i transmisyjne, BECZKI asenizacyjne i wodne, poleca fabryka SIKAWKI i przybory dla straży ogniowych

STANISŁAW TRĘBICKI i S-ka, Warszawa, Kopernika 33.



Biurowo Techniczno-Handlowe „In. O. Kalwaryjski” w Warszawie, ul. WILCZA 31, tel. 272-9. Własna walcownia i odlewnia metali poleca zawsze na składzie duży wybór blach i dratów mosiężnych i miedzianych jak również liny miedziane, gołe i izolowane. Kupno i sprzedaż metali.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE zmiękoza i usuwa bez bólu CHOLEKINAZA H. Niemejewskiego.

ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.

OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszka. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY (późniejsze ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—w pasie—krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozsadzanie żebra i parcie na kiszka stołową. Brak tchu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. Blizszych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemejewski, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27.

MIGRAENOL SPIESS PROSZKI OD BÓLU GŁOWY

Warsz. Tow. Akc. Handlu Tow. Aptecz. dawniej „Zjedn. Aptekarze” i „Ludwik SPIESS i Syn”

MIGRAENOL SPIESS pakow. po 6 opł. w płaskim pudełku wygodnym do noszenia w kieszeni i proszek MIGRAENOL SPIESS usuwa szybko ból głowy. Żądać w aptekach i skl. aptecz.

Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28. W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiec., chirurg., oczu, gardła, nosa, i zębów. W szpitalu wydzielone: wewnętrzny, chirurgiczny, położniczy. Gabinet Roentgena. Laboratorium. Przyjęcie chorych od 11—2 i od 4—6 wiecz. (tylko chorych na zęby).

Marmeladę, sok ocukrzony ze smakiem malinowym, ananasowym, poziomkowym poleca Parowa Fabryka Stanisław Gurgul MAŁOPOLSKA.

Dr. REICHSTEIN z Warszawy Ordyn. w CIECHOCINKU.

Poszukuje się 2-ch pokoi nmeblowanych. Oferty w adm. «D. Wil.» R. S. 95

Dr. Wacław Makarowicz Chor. weneryczne, syfilis (606 i 914) Skórne i moczołpłciowe. Przyj. 10—1, 4—7. Wileńska 12 m. 1.

Zęby sztuczne złote korony, mostki. Przeróbka złota dopasowanych zębów, technik dentyst. L. Minkier, Ludwiska (Przeobrażńska) № 4. Reperacja wykonywana w 4 g.

Kupuję (prywatnie) za dobrą cenę antyki, cenności brylanty, ty, perły, złoto i srebrne rzeczy, zegarki, lombardowe kwity i zęby sztuczne LEON POZYTER, Tatarska 20 - 17.

Dr. M. MIENICKI Chor. skórne i weneryczne (wlew. 606 i 914) Ostrobramska 20/4, od 4 1/2—7 1/2.

Fortepjan gab. f. Mühbach sprzedawca (Kalwaryjska) Prawy Żołnierski 15, 3.

Do sprzedania „firma Maryanna” prac. szczonek ze sklepem S-to Jańska 29.

LICYTACJA, naznaczona na d. 2-go czerwca r. b. na dzierżawę połowu ryb w grupie jezior, położonych w pow. Trockim odłożona została na dzień 18 czerwca r. b. na 10 rano.

Blizszych informacji o warunkach licytacji udziela Referat Rolny Z. O. D. P. Wilno, Biskupia № 12.

RESTAURACJA przy hotelu NISZKOWSKIEGO, ul. Bak-sza Nr. 2. Codziennie podczas obładów i kolacji przygrywa koncert orkiestry damskiej.

Przy odbudowie mleczarni i gospodarstw mlecznych

niech się zaopatryć w znane światowej sławy wirówki LACTA

Najdokładniejsze odświeżanie bez podgrzewania mleka. Nadzwyczaj prosta konstrukcja ułatwia obsługę. Dla domowego użytku i małych gospodarstw najprostsze w budowie

wirówki MILKA

posiada stale na składzie jeneralna reprezentacja WARSZAWSKIE ZIEMIANSKIE TOWARZYSTWO MLECZARSKIE Warszawa, Hoża 51. Detaliczna sprzedaż Krak. Przedm. 6.

Fabryka szkła p. f. „POLARJA” WILNO skrz. poczt. № 71.

FABRYKA 10-ta wloresta przy szosie Mejsagolskiej wyrabia: BUTELKI do piwa, wina, wódek, wód mineralnych, kałamarze itd. O pobycie przedstawiciela w Wilnie dowiedzieć się w Biurze Ogłoszeń S. Juliana, Niemiecka 4.

BORAKS, AZUN CHROMOWY, LITVOPONE, MENNIGE OŁOWIU, OKSYDMETALU, WITRIOL MIEDZIANY, NAFTALINA

I inne chemikalje, czyste pod względem technicznym i chemicznym dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach, z Gdańska

Wreszczyński & Pfingst Oddział chemikalji

Adres telegr.: TOPFERGASSE 32 Telefon 1476. Pfingst-Danzig

Notesy, bloki, albumy, koronki i inne mater.

písm. dostarcza po cenach fabryczn. J. Librod, Warszawa, Marszałkowska 118. Na żądanie wysyła się szczeg. oferty z wzorami za zalicz. pocztow.

Dr. Witold Klezun ord. ssp. miejsk. Chor. wewnętrzne, specj. płucne, 1 1/2—2 1/2, 5—7 Garbarska 5-3

Szyje i reparuje bieliznę, suknie przerabiam. Ceny umiar. W. Pohlanka 43—8, od 3—7.

Do sprzedania steczkarnia na Dcstery noże Antokol 118—1 Syryd.

Ważne dla młynarzy!

ŻARNA różnych rozmiarów MATERJALY do wyrobu kamieni do żarn i darcia krup.

SIATKI jedwabne i metalowe oraz motory benzynowe o sile 15 koni parowych i naftowy o sile 40 koni par.

są na składzie w T-wie „SŁAD” WILNO, W. Stefańska Nr. 32.

ZORZA jest to jedyna pasta-krem, która idealnie konserwuje skórę, nadając jej miękkość i połysk. Krajowa Wytwórnia Chemiczna J. GEYER, Warszawa.

Ważne dla kooperatyw, i Sejmików powiatowych KRAJOWA SKŁADNICA HANDLOWO-KOMISOWA WARSZAWA, Niecała 4. Telefon 151—39

buty z cholewami, palta sukienne i gumowe, ubrania, szewioty angielskie i krajowe, madapolamy, ketkale zagraniczne, obcaszki i zelówki gumowe i t. p.

ULE i wszelkie przybory pszczelnicze.

Wirówki, konwie, różne artykuły w zakresie pszczarstwa wchodzące.

LUDWIK MIESZKOWSKI plac Trzech Krzyży Nr. 8 — WARSZAWA.

Węgiel—Koks

Odlewniczy—kowałski—mogą otrzymać wytwórnie (warszaty) kowale i rzemieślnicy.

Zgłaszać się z dowodami i świadectwami do Pol. St-nia H. P. dla odbudowy Rzemiosł i Przemysłu na Z. W. Wilno, Stycenowa 1 (dawniej I-a Jakóbska).

„SŁAD” Sacharinowe tabletki i kryształ Fabryka i kantor Wilno, ul. W. Stefańska 32.

Zgubiono z paszporty Lizy i Zofji Mickiewicz. Odnieść do cyrkuła VIII. 05

Zgubiono paszport na imię Bijaśza Mendelewicz — Jak-kowa 6.

Falcowaczki (2) potrzebne zaraz. Zgłaszać się: S-to Jańska 21 Chr. Związek Drukarzy i pokr. zawodów od 9—1.

Resztki materiałów letnich na meble i darcie, nie kosztujemy, oraz damskie kostiumy, bluzki i spódnice do sprzedania tanio, Niemiec-cka 6. (Biuro podań), w podw.

Zgubiono legitymację kolejową № 594 Julii Malinowskiej Tychenhausenowska — 6-6. BRYLANTY złoto, srebro i biżuterja kupuje najwyższe ceny Jubiler CH. GLEZER, ul. Wielka 56 (mag. z ulicy).

Drukarnia ks. A. Rutkowskiego, ul. Królewska № 7.